



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Początki kariery wojskowej księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego

Author: Dawid Madziar

Citation style: Madziar Dawid. (2016). Początki kariery wojskowej księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego. W: D. Nawrot, G. Madej (red.), "Zapomniani książęta? : Sułkowscy w XVIII-XX wieku" (S. 113-130). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Dawid Madziar
Uniwersytet Śląski

Początki kariery wojskowej księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego

Epoka napoleońska była okresem burzliwych karier zarówno politycznych, jak i wojskowych. W napoleońskiej Francji przebieg kariery oficerów konsulat i cesarstwa był bardzo zróżnicowany, poczynając od ich pochodzenia społecznego i wojskowego, a kończąc na sposobie, w jaki awansowali do stopni oficerskich¹. W utworzonej przez Napoleona namiastce państwowości polskiej, jaką stanowiło Księstwo Warszawskie, wraz z odbudową Wojska Polskiego pojawiła się szansa rozpoczęcia kariery w armii. W nowo tworzonej armii polskiej oficerowie wywodzili się zazwyczaj z kręgów szlacheckich i arystokratycznych, aczkolwiek poszczególne kariery różniły się od siebie w wielu aspektach, czy to w przypadku wieku awansującego, czy też tempa, w jakim odnosił poszczególne awanse oficerskie lub posiadanych przez niego powiązań polityczno-towarzyskich². Jedną z najbardziej błyskotliwych ścieżek karier w Wojsku Polskim epoki napoleońskiej przeszedł ks. Antoni Paweł Sułkowski, który rozpoczął ją w 1806 r. otrzymawszy stopień pułkownika³. Początkiem jego aktywnej kariery wojskowej były działania w ramach dywizji poznańskiej podczas kampanii 1807 r. na czele ufundowanego przez siebie 1. pułku piechoty. Postawa jaką odznaczył się ks. Sułkowski w potyczkach stoczonych na Pomorzu stała się kluczowym czynnikiem do dalszego rozwoju jego kariery, toteż należy się bliżej jej przyjrzeć.

Antoni Paweł Sułkowski urodził się 31 grudnia 1785 r. w Lesznie. Był synem Antoniego Sułkowskiego i Karoliny von Bubna und Lititz. Pierwsze nauki młody książę odebrał od guwernera Ignacego Przybylskiego. W 1793 r. w Warszawie opiekę

1 G. BODINIER: *Les Officiers du Consulat et de L'Empire*. Paris 2014, s. 9–11, 100–101, 128–129.

2 J. CZUBATY: *Wodzowie i politycy. Generalicja polska lat 1806–1807*. Warszawa 1993, s. 15–38.

3 A. NIEUWAŻNY: *Napoleońscy Sułkowscy czyli o meandrach legendy*. W: *Sułkowscy. Życie i dzieło. Materiały z sesji naukowej „Sułkowscy – życie i dzieło”*. Red. Z. MOLIŃSKI. Leszno 1999, s. 97–98.

nad edukacją Antoniego Pawła Sułkowskiego przejął Johann Schmidt, będący nauczycielem języka niemieckiego w Szkole Rycerskiej. Młody książę prowadził w tym czasie po niemiecku dzienniczek, który był sprawdzany przez jego matkę, przywiązującą dużą wagę do wychowania i edukacji swojego jedynego syna – przyszłego ordynata rydzyskiego. Uczono go języków niemieckiego, polskiego oraz francuskiego. Karolina Sułkowska dbała, by już od najmłodszych lat jej syn nabierał ogłady towarzyskiej, zabierając go na spotkania towarzyskie m.in. z Izabelą Czartoryską, Wielopolskimi, Potockimi czy też Bentkowskimi. Taida Karolina Sułkowska, córka Antoniego Pawła Sułkowskiego, w spisanej w 1830 r. krótkiej biografii swego ojca podkreślała, że był on wychowany w patriotycznej atmosferze. Należy jednak pamiętać, że jego ojciec, Antoni Sułkowski, był targowiczanie. W chwili upadku powstania kościuszkowskiego, młody książę wraz z rodzicami udał się do Rydzyny. W 1796 r. po śmierci ojca wraz z matką wyjechał do Petersburga, gdzie został przyjęty na audiencji przez Stanisława Augusta Poniatowskiego. Karolina Sułkowska, mając na uwadze dobre wykształcenie swego syna, wysłała go wpraw na nauki do Wrocławia, a następnie w 1804 r. na uniwersytet w Getyndze. Podróżował po Europie, odwiedzając m.in. Drezno i Berlin, a 25 czerwca 1805 r. odznaczono go bawarskim Orderem Rycerskim św. Huberta. Największe wrażenie zrobił na nim Paryż, do którego przybył w styczniu 1806 r. Tutaj czas spędził na zwiedzaniu zabytków, ale podziwiał też sztukę teatru francuskiego w Palais Royale. Spotykał się również na salonach z francuskim i polskim towarzystwem. Najważniejszym wydarzeniem dla ks. Sułkowskiego i jego późniejszej kariery było pierwsze spotkanie z cesarzem Napoleonem, który całkowicie oczarował młodego ambitnego Sułkowskiego. Znane cesarzowi nazwisko otwarło przed młodzieńcem drzwi do Tuileries, gdzie został przyjęty na audiencji. Przede wszystkim miano wypytywać go o jego pokrewieństwo z Józefem Sułkowskim, nieżyjącym adiutantem cesarza czasów kampanii egipskiej. Następnie wyruszył na wycieczkę do Holandii, z której wrócił do Paryża we wrześniu 1806 r.⁴.

W tym momencie dowiedział się o wybuchu wojny francusko-pruskiej, więc jako poddany pruski postanowił opuścić Francję. Udało mu się wyjechać wraz

4 T.K. SUŁKOWSKA: *Notices biographiques sur le Prince Antoine Sulkowski*. VI 1830. Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (dalej PTPN). Rkps. 1368, k. 1–4; A.P. SUŁKOWSKI: *Tagebuch oder Beobachtungen seiner selbst*, 1 I – 28 II 1794. Rkps. 1362, PTPN, k. 1–24; IDEM: *Journal pendant mon sejour à Paris depuis le 23 mars 1806*. Rkps. 1363, PTPN; IDEM: *Listy do żony z wojen napoleońskich*. Warszawa 1987, s. 10–11; M. BACZKOWSKI, A. NIEUWAŻNY: *Sułkowski Antoni Paweł*. W: *Polski Słownik Biograficzny (PSB)*. T. 45/4. Kraków 2007–2008, s. 537; D. DUKWICZ, M. ZWIERZYKOWSKI: *Sułkowski Antoni*. W: *PSB*. T. 45/4. Kraków 2007–2008, s. 536.

z ambasadorem pruskim generałem von Knobelsdorffem. Droga wiodła przez Moguncję, gdzie dowiedział się o zwycięstwie armii francuskiej pod Jeną i Auerstedt, następnie przez Kassel, wyspę Uznam, Gdańsk i do Torunia. Zapewne do Antoniego Pawła Sułkowskiego dotarły wieści o wydarzeniach z Poznania, gdzie wkroczyła armia francuska, a gen. Jan Henryk Dąbrowski rozpoczął organizację wojska polskiego. W Toruniu rozstał się z ambasadorem pruskim i wyruszył natychmiast w kierunku Rydzyny, przechodząc przez ostatnie posterunki posługując się pruskim paszportem. We Włocławku zajętym przez Francuzów użył drugiego paszportu podpisanego przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Charlesa-Maurice Talleyranda. Do Rydzyny przybył tylko na krótką chwilę i prawie natychmiast wyruszył do Poznania, by znaleźć się tam jeszcze przed uroczystym wkroczeniem cesarza Napoleona⁵.

W korpusie oficerskim tworzącej się armii polskiej w 1806 r. obok oficerów z wojska dawnej Rzeczypospolitej i legionistów zauważyć można było oficerów z armii pruskiej, a także nowo mianowanych, którzy nie posiadali żadnej praktyki wojskowej. Gen. Dąbrowski, odwołując się do tradycji polskiej, obok właściwych organizatorów i faktycznych dowódców pułków mianował szefów regimentów. Wybrano na te stanowiska paru młodych reprezentantów arystokracji wielkopolskiej, by w zamian za sprawowanie funkcji w tworzonym wojsku ponieśli niewymuszoną ofiarę na wyekwipowanie powierzonych im oddziałów. W tym gronie znalazł się również książę Antoni Paweł Sułkowski⁶.

Nie jest pewne, czy Sułkowski otrzymał nominację na pułkownika 1. pułku piechoty podczas audiencji u cesarza 28 listopada w Poznaniu, czy też z rąk gen. Dąbrowskiego. Przeznaczony dla niego pułk pierwotnie znajdował się pod komendą Ksawerego Działyńskiego, którego ostatecznie przeznaczono do

5 T.K. SUŁKOWSKA: *Notices...*, k. 4–5; A.P. SUŁKOWSKI: *Listy...*, s. 12–13; J. STASZEWSKI: *Przyjazd Dąbrowskiego do Poznania 1806 roku*. W: „Kronika Miasta Poznania”. R. 16. Poznań 1938, s. 49–56; M. KUKIEL: *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej*. Poznań 1996 [reprint], s. 106–109; IDEM: *Wojny Napoleońskie*. Reprint. Poznań 2009, s. 131–139; M. BACZKOWSKI, A. NIEUWAŻNY: *Sułkowski Antoni Paweł...*, s. 537; J. CZUBATY: *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*. Warszawa 2010, s. 58–59; E. von HÖPFNER: *Wojna lat 1806–1807*. T. 1. Oświęcim 2013, 233–291; J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie na Pomorzu w roku 1807*. Oświęcim 2013, s. 13–20.

6 J.H. Dąbrowski do J. Wybickiego, Gniew, 10 marca 1807 r. W: *Archiwum Wybickiego*. T. 2. Wyd. A.M. SKAŁKOWSKI. Gdańsk 1950, s. 117; J. STASZEWSKI: *Organizacja dywizji poznańskiej w 1806 r. „Roczniki Historyczne”*. T. 9. Poznań 1933, s. 82–83; IDEM: *Wojsko Polskie...*, s. 22–23; H. KROCZYŃSKI: *Wojsko Polskie na Pomorzu Zachodnim i Krajnie w 1807*. Warszawa 1990, s. 66–67; B. GEMBARZEWSKI: *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*. Warszawa 1905 [reprint 2015], s. 96–97.

„innej usługi narodowej”. W tej sytuacji gen. Dąbrowski zalecił objąć Antoniemu Pawłowi Sułkowskiemu dowództwo pułku w dniu 4 grudnia⁷. Przejmując funkcję, książę gorliwie zabrał się do wypełnienia pierwszego postawionego mu zadania tj. pokrycia części kosztów tworzonego 1. pułku piechoty. W krótkim czasie udało się pozyskać pieniądze, jednak Sułkowski odziedziczył po swoim ojcu poważne długi, a ufundowanie pułku pociągnęło za sobą kolejne⁸. Wkraczająca na ziemie polskie armia francuska wymagała utrzymania, czemu miała sprostać ludność zamieszkująca te tereny. W związku z tym, by nie doprowadzać ordynacji do dalszego upadku, opiekunowie ks. Antoniego Pawła Sułkowskiego podejmowali pewne kroki zmierzające do zmniejszenia nałożonych kontrybucji. Karol Unruh, jeden z guwernerów młodego księcia, w przesłanym do Komisji Rządzącej liście prosił o redukcję świadczeń obciążających Leszno, używając argumentu szybkiego ufundowania i wystawienia pułku: „teraz dla wydzwignięcia naszej Ojczyzny nader użytecznie gdy kilka regimentów naszych w jak najkrótszym czasie umundurowało się i wszelkimi rekwizytami opatrzył”. Podobnej argumentacji użyła w liście do Komisji Rządzącej Karolina Sułkowska, mocno podkreślając fakt, iż książę Antoni jest pułkownikiem 1. pułku piechoty⁹.

Co przekonało ks. Sułkowskiego do podjęcia kariery wojskowej, pomimo braku jakiegokolwiek wykształcenia i doświadczenia w tej materii? W 1806 r. jesienią rozpoczęła tworzyć się nowa generacja oficerów, którzy nie mieli doświadczenia wojskowego, ale byli zafascynowani zwycięstwami Napoleona. W tych młodych ludziach zaczęła rodzić się również nadzieja na odbudowę Polski pod napoleońskimi sztandarami i wzięcie w tym swojego osobistego udziału. Antoni Paweł Sułkowski zapewne również chciał się przyczynić do odbudowy Rzeczypospolitej. Jeden z jego podkomendnych w swych wspomnieniach pisał o nim, że pomimo

7 T.K. SUŁKOWSKA: *Notices...*, k. 5; J. STASZEWSKI: *Organizacja dywizji...*, s. 82; IDEM: *Poznań jesienią 1806 roku*. „Kronika Miasta Poznania”. R. 7. Poznań 1929, s. 304–308; A.P. SUŁKOWSKI: *Listy...*, s. 12–13. A. WOJTKOWSKI: *Napoleon w Poznaniu*. Poznań 2006, s. 14–16; córka ks. Sułkowskiego Taida w rękopisie jego biografii pisała, iż jej ojciec otrzymał osobiście nominację na pułkownika 1. regimentu piechoty od cesarza Napoleona podczas audiencji w Poznaniu. Natomiast Staszewski powołuje się na listy przesyłane przez Dąbrowskiego do poszczególnych świeżo mianowanych pułkowników, w tym Sułkowskiego.

8 N. KICKA: *Wspomnienia*. Warszawa 1972, s. 410; S. BOROWIAK: *Sprawa ordynacji rydzyskiej na tle walki o ziemię w Poznańskim na przełomie XIX i XX wieku*. Poznań 2008, s. 54–55, 68–69, 80–81.

9 *Komisja Rządząca – akta spraw*. Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), seria II, zespół 174, sygn. 18, s. 28–30.

młodego wieku już wykazywał się dużym patriotyzmem¹⁰. Przede wszystkim był zafascynowany osobą Napoleona i napoleońskiej Francji, na co wpłynął jego kilkumiesięczny pobyt w Paryżu. Był to czas, kiedy po zwycięskiej bitwie pod Austerlitz Napoleon był u szczytu swej władzy. Defilady w Paryżu i spotkania towarzyskie z napoleońską i polską arystokracją musiały mieć wpływ na wyobraźnię młodego człowieka, w którym rodził się pomysł związania swojego losu z cesarzem Francuzów. To natomiast mogło pomóc w spłacie zadłużenia jakim obciążona była ordynacja rydzynska – ks. Sułkowski mógł liczyć, że gdy się odznaczy, Napoleon, który przecież znał już go z Paryża, będzie szczodry w nadaniach ziemskich i dotacjach pieniężnych. Nie bez znaczenia była dla Antoniego Pawła postać Józefa Sułkowskiego, na którego chętnie się powoływał, co przecież już wcześniej mu pomogło w dotarciu do Napoleona. Bardzo ważnym aspektem podjęcia kariery wojskowej przez Sułkowskiego była jego ambicja oraz wiara w swoje predyspozycje wojskowe i dowódcze. Wiele razy w listach do swojej żony Ewy z Kickich Sułkowskiej pisanych z Hiszpanii podkreślał wiarę w swoją „szczęśliwą gwiazdę”, która miała sprawiać, że wszystko zawsze będzie po jego myśli – m.in. kariera wojskowa. Ambicja tego arystokraty wiązała się z jego miłością do swojego rodu i jego wielkości. Chciał dorównać wcześniejszym generacjom Sułkowskich osiągających wysokie rangi w wojsku i urzędach państwowych. Pierwszym krokiem ku temu było częściowe wystawienie 1. pułku piechoty w myśl tradycji, że książęta Sułkowscy są szefami regimentu ordynacji rydzynskiej. Jak się okazało, wybór Antoniego Pawła Sułkowskiego na dowódcę pułku był trafny¹¹.

Podczas formowaniu nowego wojska polskiego przy rozpisywaniu i wyborze rekruta wykorzystano jako podstawę instrukcję z doby insurekcji kościuszkowskiej, przez co wybierano po jednym rekrucie pieszym z każdych dziesięciu dymów i po jednym konnym z każdych czterdziestu pięciu dymów. Pułk 1. piechoty ks. Antoniego Pawła Sułkowskiego posiadał zakład w Gnieźnie, gdzie zbierano rekrutów. Regiment liczył 2 bataliony. Pierwszym dowodził ppłk. Prokop Mchowski, a drugim mjr Stanisław Mojaczewski. Każdy batalion składał się z ośmiu kompanii, gdzie jedna z nich była grenadierów, jedna wołyżerów i sześć fizylierów. Dwie pierwsze kompanie były kompaniami wyborczymi. W chwili wyruszenia na front bataliony liczyły po 800 ludzi, a etat przewidywał w batalionie po 1275 ludzi. Jak wspomniano, dla wspierania niedoświadczonych nominalnych dowódców

10 J. KOZŁOWSKI: *Historia 1 pułku a potem 9 pułku Wielkiego Księstwa Warszawskiego*. Poznań 1887, s. 4 – „młodzieniec, ale prawdziwie gorliwy Polak”; J. CZUBATY: *Księstwo...*, s. 119.

11 Np. A.P. SUŁKOWSKI: *Listy...*, s. 13–14, 54–56, 57–58, 68–70, 84–87, 122–125.

pułków przeznaczono byłych wojskowych i tak przy ks. Sułkowskim na początku istnienia pułku znalazł się zastępca pułkownika Jan Sierawski, były legionista¹². W Gnieźnie sprawnie postępowała dalsza organizacja i umundurowanie pułku. Doświadczeni oficerowie codziennie ćwiczyli rekrutowanych żołnierzy. Cały poranek przeprowadzano musztrę, a wieczorem po apelu mjr Mojaczewski wykladał teorię taktyki oficerom, a podoficerom lekcji udzielał kpt. Rogaliński. Już wtedy przy pułku miał znajdować się ks. Sułkowski, który okazywał się pretendować do dowództwa pułkiem nie tylko jako nominalny szef regimentu¹³.

Dywizja poznańska oczekiwała rozkazu wymarszu, który w końcu został wydany przez Napoleona 2 stycznia 1807 r. Nakazywał on koncentrację dywizji gen. Dąbrowskiego pod Bydgoszczą. Najwcześniej miały wyruszyć na miejsce pierwsze bataliony 1., 2., 3. i 4. pułku pod komendą gen. Wincentego Axamitowskiego. 15 stycznia 1807 r. pod komendą ppłk. Mchowskiego wyruszył pierwszy batalion 1 pułku, który miał wejść w skład tymczasowej brygady gen. Amilkara Kosińskiego¹⁴. 7 lutego 1807 r. Antoni Paweł Sułkowski wraz z gen. Józefem Niemojewskim wyruszył na czele drugiego batalionu do Bydgoszczy z zapasami 30 tys. ładunków do karabinów dla dywizji. Tego samego dnia gen. Niemojewski posłał drugi batalion pod bezpośrednim dowództwem ks. Sułkowskiego w celu połączenie się z resztą dywizji poznańskiej¹⁵.

Batalion pierwszy 1. pułku piechoty pod komendą byłego legionisty mjr Sierawskiego wziął udział w pierwszych operacjach na Pomorzu już w styczniu¹⁶. Drugi

12 *Planowanie panów sztabs- oficerów i kapitanów 1-szej klasy na 4-ch regimentach infranterji polskiej*, Bydgoszcz, 23 stycznia 1807 r. W: *Źródła wojskowe do dziejów Pomorza w czasach Księstwa Warszawskiego. Zajęcie Pomorza 1806/7 r.*, Fontes. T. 26. Wyd. J. STASZEWSKI. Toruń 1933, s. 112; J. STASZEWSKI: *Organizacja dywizji...*, s. 72–73; IDEM: *Wojsko Polskie...*, s. 25; H. KROCZYŃSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 150–151; J. CZUBATY: *Księstwo...*, s. 118–119.

13 D. CHŁAPOWSKI: *Pamiętniki. Wojny napoleońskie 1806–1813*. Poznań 1899, s. 8–9. Nie sposób ustalić imienia kpt. Rogalińskiego, ponieważ w spisie oficerów pułku widnieje jedynie jego nazwisko, zaś w spisie oficerów podanym przez B. Gembarzewskiego w jego pracy poświęconej Wojsku Polskiemu z czasów Księstwa Warszawskiego oficer taki nie figuruje, zob. Lista oficerów 1 pułku, stan na 4 kwietnia 1807 r., AGAD, *Teki generała...*, t. 12, k.180–181.

14 J. KOZŁOWSKI: *Historia 1 pułku...*, s. 4; J. STASZEWSKI: *Organizacja dywizji...*, s. 94–95; IDEM: *Wojsko Polskie...*, s. 52–53; M. KUKIEL: *Dzieje oręża...*, s. 135–136.

15 Gen. Axamitowski do gen. Dąbrowskiego, Bydgoszcz, 7 lutego 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 264; gen. Niemojewski do gen. Dąbrowskiego, Bydgoszcz, 8 lutego 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 271.

16 J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 58, 64–65.

batalion prowadzony przez ks. Sułkowskiego połączył się z pierwszym batalionem w Świeciu i ruszył z nim do Taszewa, stając tam 10 lutego. Nie każdy arystokrata, którego wybrano na szefa regimentu wykazywał się gorliwością w pełnieniu powierzonej sobie funkcji, nie tylko w kwestii faktycznego dowodzenia, ale co najważniejsze w łożeniu funduszy na pułk. Gen. Dąbrowski najbardziej rozczarowany był postawą szefa 2. pułku piechoty ppłk. Łąckiego. Nie potrafił zrozumieć, jak tak majątny młody człowiek nie chciał nie tylko opatrzyć swego regimentu podstawowymi potrzebami, ale także służyć w wojsku, czyli bezpośrednio swej ojczyźnie. Za najlepszy przykład ofiarności majątkowej, ale również poświęcenia własnej osoby gen. Dąbrowski podał ks. Sułkowskiego: „nic piękniejszego nad batalion ks. Sułkowskiego, który tu dziś przymaszerował”. Tym samym dał się on poznać jako osoba, która nie szczędziła swego majątku dla sprawy polskiej, przez co 1. pułk piechoty był jednym z lepiej wyposażonych w dywizji poznańskiej¹⁷.

W wyniku nierozstrzygniętej bitwy pod Pruską Iławą stoczonej 8 lutego 1807 r. pomiędzy francuską Wielką Armią, wspieraną przez polskich i niemieckich sojuszników a armią pruską i wspomagającymi ich w Prusach Wschodnich Rosjanami, nastąpił niepisany rozjem. Napoleon podjął decyzję o wycofaniu swej armii za Pasłękę i rozłożeniu jej na leżach zimowych, by na wiosnę wznowić ofensywę. Zahamowanie działań na głównym teatrze wojny wznowiło ruchy wojsk nad Wisłą. Rosyjski wódz, Levin August von Benningsen, planował uderzyć na tyły i linie komunikacyjne swym prawym skrzydłem w celu zniszczenia armii marszałka Jean Baptiste Bernadotte’a stojącej nad Wisłą. Dlatego też już w połowie stycznia Napoleon w celu opanowania dorzecza Wisły, osłony tyłów Wielkiej Armii, a przede wszystkim blokady Gdańska rozpoczął tworzyć wielonarodowy X korpus składający się z Badeńczyków, Sasów i później również z Polaków z dywizji poznańskiej. Na jego czele stanął marszałek Francois-Joseph Lefebvre. Cesarz zdawał sobie sprawę, że by na wiosnę doprowadzić do szybkiego zwycięstwa nad wrogiem, należy zdobyć pruskie twierdze na Śląsku i nad Bałtykiem. Najważniejszą z nich był Gdańsk, który bronił się pod dowództwem generała

17 J. KOZŁOWSKI: *Historia 1 pułku...*, s. 5; gen. Dąbrowski do gen. Niemojewskeigo, Taszewo, 10 lutego 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 276. Dla przykładu Chłapowski pisał: „organizacja, umundurowanie i mustra prędko bardzo postępowały”, w: D. CHŁAPOWSKI: *Pamiętniki...*, s. 8; Kozłowski: „pierwszy batalion, ile możność i słotna zima pozwalała, wymusztrowany i dobrze odziany...”, w: J. KOZŁOWSKI: *Historia 1 pułku...*, s. 4; Kicka przekazywała: „w krótkim czasie znaleźli się ochotnicy, pieniądze i broń” i dalej czytamy „zaledwie upłynęło kilka tygodni od audiencji, na której mianowany został przez cesarza pułkownikiem nie istniejącego pułku, był już w stanie wymaszerować z Gniezna na czele żołnierza wyćwiczonych”, w: N. KICKA: *Wspomnienia...*, s. 410.

Friedricha Adolfa von Kalckreutha. Zdobycie twierdzy gdańskiej przyniosłoby korzyść w postaci wielkich zapasów i bezpieczeństwa na tyłach armii. Najprostsza droga do niej wiodła przez Tczew, gdzie nowo utworzone polskie oddziały miały przejść swój chrzest bojowy¹⁸.

Gen. Dąbrowski, stojąc we wsi Lignowa w oczekiwaniu na posiłki generałów Jean-François Xavier de Ménarda i Jacques-Pierre-Louis Puthoda, idących na czele oddziałów badeńskich, już 15 lutego wysłał pod Tczew dowodzoną przez swojego syna Jana Dąbrowskiego kawalerię narodową. Płk Jan Dąbrowski, nie zastając oporu, zajął miasto. Nie otrzymując żadnego wsparcia, opuścił je, wracając na swoją wcześniejszą pozycję. Wojska pruskie przeszły do ofensywy, atakując w nocy z 17 na 18 lutego polskie oddziały na linii Starogard – Pelpin. W ramach odwetu następnej nocy polskiej kawalerii nie powiodła się próba sforsowania bram Tczewa¹⁹. 20 lutego gen. Dąbrowski, pisząc raport dla marsz. Lefebvre'a zaznaczył, że awangarda gen. Niemojewskiego składająca się z 1. pułku kawalerii narodowej płk. Dąbrowskiego i 1. pułku piechoty ks. Sułkowskiego w tej sytuacji, nie mogąc ruszyć dalej wciąż zachowała wielki entuzjazm i głęboką wolę walki²⁰.

Dnia 22 lutego gen. Dąbrowski zgromadził całe swe wojsko i, wydając ostatnie dyspozycje, wyznaczył szturm na Tczew następnego dnia. Mury osłaniające miasto posiadały trzy kluczowe bramy: Wodną, znajdującą się przy drodze idącej przez Czyżykowo łączącej się z traktem do Gniewu; Gdańską, z której wychodziły drogi do Gdańska, Skarszewa, Starogardu i Gniewu oraz Młyńską, prowadzącą na Żuławy. Pułk ks. Antoniego Pawła Sułkowskiego miał zaatakować Bramę Wodną – pierwszy batalion pod dowództwem mjr. Sierawskiego oraz Bramę Gdańską – drugi batalion pod bezpośrednim dowództwem gen. Niemojewskiego i ks. Sułkowskiego. Podczas szturm na Bramę Gdańską drugi batalion poniósł duże straty, co zniechęciło niedoświadczonych żołnierzy. Sułkowski zachował zimną krew, lecz żołnierze nie chcieli ruszyć do dalszego ataku pomimo jego

18 J. PACHOŃSKI: *Generał Jan Henryk Dąbrowski 1755–1818*. Warszawa 1981, s. 360; M. KUKIEL: *Dzieje oręża...*, s. 136; T. ROGACKI: *Pruska Ilawa 1807*. Warszawa 2004, s. 111–119; Ch. SUMMERVILLE: *Polska kampania Napoleona*. Warszawa 2008, s. 116–117; A. NIEUWAŻNY: *Wolne Miasto Gdańsk – uwagi nad dziejami*. W: *Napoleon i Gdańsk. Pierwsze Wolne Miasto Gdańsk 1807–1813/14*. Red. T. STEGNER. Gdańsk 2007, s. 13–14; IDEM: *Wielka Wojna w Małym Mieście. Boje o Tczew w lutym 1807 roku*. Tczew 2009, s. 11–25; J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 65–70.

19 J. STASZEWSKI: *Zdobycie Tczewa 1807 r.* „Roczniki Historyczne” R. 12, z. 2, 1936, s. 287; IDEM: *Wojsko Polskie...*, s. 71–74; A. NIEUWAŻNY: *Wolne Miasto...*, s. 26–28.

20 Gen. Dąbrowski do marszałka Lefebvre, Gniew, 20 lutego 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 323.

interwencji. Do podjęcia dalszej ofensywy przekonał ich widok nadchodzących oddziałów badeńskich z ppłk. Janem Weyssenhoffem i obawa przed odebraniem im glorii wejścia do miasta jako pierwszych. Polscy żołnierzy wyrąbali resztki bramy i wdarli się do miasta. Sułkowski podczas prowadzenia szturmego został dwukrotnie raniony, tak samo kilku jego oficerów odniosło rany, mimo tego jako jeden z pierwszych wszedł na czele batalionu do miasta wraz z mjr. Moja-czewskim i kpt. grenadierów Stefanem Koszarskim, dając tym samym przykład niezłomnej odwagi osobistej²¹.

Dnia 22 lutego Sułkowski napisał do generała raport przedstawiający oficerów z jego pułku, którzy w szczególny sposób odznaczyli się podczas walk i proponując listę awansów²². Ks. Józef Poniatowski wydał 10 marca rozkaz dzienny, informujący iż 1. pułk piechoty tak bardzo odznaczył się w batalii pod Tczewem, iż cesarz Napoleon nadał ks. Sułkowskiemu i jego podkomendnym aż 14 krzyży Legii Honorowej²³. Natomiast gen. Dąbrowski, ogłaszając w swej dywizji dobrą nowinę podkreślał, że od czasu ustanowienia tego najwyższego odznaczenia francuskiego żadna dywizja, nie mówiąc o pułku, nie dostała za jedną bitwę tak wielu krzyży. Generał w specjalnym liście podziękował cesarzowi za taką hojność w odznaczeniach, co więcej sam Antoni Paweł Sułkowski wysłał list z podziękowaniami adresowany prosto do cesarza Napoleona, gdzie książę aspirował do walki za swoją ojczyznę „bez flagi” przy tym, który raczy „odtworzyć jej istnienie usunięte”. Zapewne nie bez znaczenia jest to, że Sułkowski uczynił to jeszcze przed gen. Dąbrowskim 11 marca, zaraz na drugi dzień po ogłoszeniu rozkazu ks. Poniatowskiego, kierując swe podziękowania wprost do tego, który mógł mu zapewnić najszybszy rozwój swej kariery²⁴.

Pierwsza batalia ks. Sułkowskiego szybko zwróciła na niego uwagę jego przełożonych, co dla tak ambitnej osoby nie było bez znaczenia. Potyczka stoczona pod Tczewem była początkiem kariery świeżo mianowanego oficera, który już pokazał się jako odważny dowódca pułku, czym nadrabiał brak doświadczenia

21 Gen. A. KOSIŃSKI: *Journal*. W: *O cześć imienia polskiego*. Wyd. A.M. SKAŁKOWSKI. Lwów 1908, s. 140–141; J. STASZEWSKI: *Zdobycie Tczewa...*, s. 295; IDEM: *Wojsko Polskie...*, s. 80–81; A. NIEUWAŻNY: *Wolne Miasto...*, s. 36–39.

22 Ks. Sułkowski do gen. Dąbrowskiego, Tczew, 23 lutego 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 345.

23 *Komisja Rządząca – akta spraw*, AGAD, seria II, zespół 174, sygn. 49, k. 134.

24 Grande Armée, Service Historique de la Défense w Vincennes (dalej: SHD), 2 C 40, gen. Dąbrowski do cesarza Napoleona, 13 marca 1807 r.; tamże, Pułkownik ks. Sułkowski do cesarza Napoleona, 11 marca 1807 r. – list ten nie zachował się w oryginale, w archiwum w Vincennes znajduje się jedynie jego regest.

wojskowego. W raporcie gen. Niemojewskiego do gen. Dąbrowskiego została podkreślona odwaga ks. Sułkowskiego i dowodzonego przez niego batalionu: „Jak ten mężny Pułkownik szczerze chciał dopełnić swojej powinności, najlepszym jest dowodem 9 rannych oficerów z batalionem, któremu on przewodniczył [...] przez siedem godzin stojąc w nieustannym ogniu pod kartaczami”²⁵. Jeden z podkomendnych księcia podkreślił, że „przez swoją odwagę i zimną krew w niebezpieczeństwie dowiódł w tej ofercie, że chociaż tak młody, godzien był zaufania wyższej władzy, jakie w nim położyła czyniąc go pułku dowódcą”²⁶. Nie wszyscy wypowiadali się życzliwie pod adresem Sułkowskiego. Chłodno o ks. Sułkowskim i jego pułku w swoim raporcie wypowiedział się gen. Kosiński, sam nie biorący udziału w bezpośrednim starciu z wrogiem. Ostatecznie, unosząc się złością, podarł raport. W obronie ks. Sułkowskiego stanął gen. Niemojewski, pisząc do gen. Dąbrowskiego. Słowa gen. Kosińskiego, który z pogardą wypowiadać się miał o młodym wieku księcia skwitował mówiąc, że „Ks. Sułkowski zostawszy szefem regimentu przestał być młodym, a biorąc szturmem bramę Gdańską, zasłużył zapewne na imię walecznego pułkownika”²⁷.

Postawa, jaką odznaczył się ks. Antoni Paweł Sułkowski w walkach o Tczew, została podkreślona we wszystkich raportach pisanych przez jego polskich przełożonych, gdzie prym wiedli gen. Dąbrowski i Niemojewski. Ich sprawozdania z bitwy przesłano do Komisji Rządzącej, marsz. Lefebvre’a, ale również do opinii publicznej, umieszczając je w „Gazecie Poznańskiej”²⁸. Ks. Sułkowski nie był jedynym wyróżniającym się oficerem w armii polskiej, ale zapewne jego postępowanie mogło być odpowiednio wykorzystane. Bitwa pod Tczewem była ważna dla Polaków, dlatego też starano się wykorzystać ją propagandowo, umieszczając relacje w prasie i pomijając bądź umniejszając wkład oddziałów badenskich²⁹. Osoba młodego arystokraty, który poświęcał się dla sprawy polskiej nie tylko majątkiem, ale również osobiście, stojąc w pierwszej linii walk idealnie musiała

25 Gen. Niemojewski do gen. Dąbrowskiego, Tczew, 26 lutego 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 365–366.

26 J. KOZŁOWSKI: *Historia 1 pułku...*, s. 10–11.

27 Gen. Niemojewski do gen. Dąbrowskiego, Tczew, 1 marca 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 375.

28 *Komisja Rządząca – akta spraw*, AGAD, seria II, zespół 174, syg. 49, k. 74–78; *Archiwum Niemojewskich*, AGAD, syg. 369/8, k. 7–19, 25–27; „Gazeta Poznańska”, nr 23 i 26, 21 marca i 1 kwietnia 1807 r.; Gen. Dąbrowski do marsz. Lefebvre’a, Gniew, 3 marca 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 382–383; *Generał Dąbrowski do obywateli departamentu poznańskiego*, Gniew, 3 marca 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 387–389.

29 A. NIEUWAŻNY: *Wolne Miasto...*, s. 51.

wpasować się w zamysł pobudzenia ofiarności bogatej polskiej arystokracji. W tym przypadku Antoni Paweł Sułkowski mógł stanowić propagowany przykład dla tych, którzy nie wykazali dotąd zbyt wielkiego entuzjazmu.

Fakt wyróżnienia ks. Sułkowskiego we wszystkich raportach zwrócił na niego uwagę marsz. Lefebvre'a, który to w liście pisanym do Napoleona przedstawił go jako bohatera, który jako jeden z pierwszych wdarł się do miasta, odnosząc przy tym dwie rany, polecając go cesarzowi do odznaczenia jakie mu ten raczy nadać. Marszałek stwierdził, że Sułkowski jest lubianym oficerem, aktywnym, inteligentnym, pełnym gorliwości i chęci dobrego wykonania rozkazów³⁰.

Po zdobyciu Tczewa podjęto działania w kierunku na Gdańsk. Nie dowodził już ranny gen. Dąbrowski. Zdał on dowództwo nad całym wojskiem gen. Ménardowi, a nad dywizją gen. Kosińskiemu, zastąpionemu później już pod Gdańskiem przez gen. Ignacego Giełguda³¹. Niedługo po bitwie, 3 marca, gen. Kosiński wysłał na rozkaz marsz. Lefebvre'a 1. pułk z ks. Sułkowskim na wysunięte pozycje do Skarszewa, wspierając go francuskimi armatami w celu złuzowania znajdujących się tam oddziałów³². Pułk 1. piechoty mocno ucierpiał w walkach o Tczew, przy czym najbardziej odczuwalny był brak oficerów. W trzech kompaniach nie było ich wcale. Starano się temu zaradzić poprzez połączenie obydwóch kompanii wołyżerskich 1. pułku piechoty pod rozkazami por. Dezyderego Chłapowskiego. Mimo tego Sułkowski udzielał urlopów rannym oficerom z adnotacją o potrzebie jak najszybszego ich powrotu po wyleczeniu ran³³. Po spędzeniu kilku dni w Skarszewie 1. pułk wymaszerował przez Żuławę, Łostowice i Kowale w kierunku Gdańska. Gdy 22 marca pułk stanął w Ujeściskach pod Gdańskiem, jego lustracji dokonał sam marsz. Lefebvre. Rozkazał on wykonać żołnierzom szereg manewrów, które zostały przeprowadzone zadowalająco pomimo panujących ciężkich warunków³⁴.

W walkach pod Gdańskiem z 1. pułku piechoty najintensywniejszy bój przeprowadził I batalion 1. pułku piechoty Sułkowskiego. 26 marca oddziały pruskie pod dowództwem płk. Eberharda Friedricha Massenbacha wspierane przez kozaków

30 Marsz. Lefebvre do cesarza Napoleona, Tczew, 4 marca 1807 r. W: SHD, 2 C 40, k. 76–77.

31 J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 93–96.

32 Gen. Kosiński do gen. Dąbrowskiego, Tczew, 3 marca 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 393–394.

33 Mjr Mojaczewski do gen. Dąbrowskiego, 2 marca 1807 r., AGAD, *Teki generała Jana Henryka Dąbrowskiego*, zespół 387, t. 12, k. 169; Gen. Dąbrowski do cesarza Napoleona, Gniew 6 marca 1807 r. W: *Źródła wojskowe...*, s. 416; J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 108.

34 D. CHŁAPOWSKI: *Pamiętniki...*, s. 17–23; H. KROCZYŃSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 151.

wyruszyły do kontrataku na oblegające Gdańsk wojsko. Ich celem były pozycje francuskie w Siedlcach i na Chełmie. Do ataku doszło w momencie zmiany oddziałów pełniących służbę w przykopach. Atak pruski zaskoczył polskich żołnierzy z I batalion 1. pułku przejmujących przykopy, ponieważ Badeńczycy wycofali się bez walki. Otoczony batalion cofał się w kierunku okopów usypanych w spalonym przedmieściu chełmskim. Kiedy nie zastano tam kompanii z 2. i 3. pułku piechoty, kpt. Malczewski z 1. pułku rozkazał wycofać się w kierunku Ujeściska. Odwrot osłaniała kompania wołyżerska por. Chłapowskiego, który po zwartym ataku nieprzyjaciela dostał się do niewoli³⁵. Na polskich stanowiskach szybko przygotowano obronę. Ppłk. Weyssenhoff zebrał cztery kompanie z I batalionu oraz piątą i szóstą z II batalionu pułku Sułkowskiego i wraz z kpt. Tomaszem Gorzeńskim poprowadził kontratak. Polska piechota wsparta została przez 150 ułanów płk. Dominika Dziewanowskiego. Atak ten wstrzymał natarcie wojsk pruskich. W międzyczasie dotarł do Polaków marsz. Lefebvre, który osobiście stanął na czele przygotowującego się do ataku 2. pułku piechoty. Kontruderzenie polskich oddziałów prowadzonych przez marszałka odrzuciło oddziały pruskie na ich dawne pozycje³⁶.

W ramach intensyfikacji prac oblężniczych przydzielono odcinki frontu poszczególnym dywizjom. Polska dywizja kwaterowała w Ujeścisku, zajmując wysuniętymi do przodu oddziałami Chełm. Gen. Giełgud rozdzielił bataliony, tworząc z pułku piechoty ks. Sułkowskiego, I batalionu 2. pułku piechoty, haubicy i trzech dział brygadę pod rozkazami francuskiego generała François-Bertrand Dufoura. Tak wzmocniona brygada miała zajmować wysunięte pozycje w Chełmie³⁷.

Na początku kwietnia starano się uzupełnić liczebność wszystkich pułków legii poznańskiej. Do pułku ks. Sułkowskiego wyruszyło 22 marca dodatkowych 124 żołnierzy³⁸. Zaszły też zmiany w dowództwie pułku. Mjr Jan Sierawski został przeniesiony do 3. pułku piechoty, a na jego miejsce mianowano Stanisława

35 D. CHŁAPOWSKI: *Pamiętniki...*, s. 24–26; J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 111–112. W przypadku kpt. Malczewskiego również jego imię nie zostało podane w wykazie oficerów 1 pułku piechoty, natomiast B. Gembarzewski wymienia paru żołnierzy o nazwisku Malczewski, ale żaden nie służył w pułku Sułkowskiego.

36 Ks. Józef Poniatowski do Komisji Rządzącej, Warszawa, 7 kwietnia 1807 r., AGAD, *Komisja Rządząca – akta spraw*, AGAD, seria II, zespół 174, syg. 49, k. 29–33; J. WEYSENHOFF: *Pamiętnik Generała*. Warszawa 1904, s. 74; J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 112–113.

37 Hauke do gen. Dąbrowskiego, 1 kwietnia 1807 r., AGAD, *Teki generała...*, t. 12, k. 51; J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 113–114.

38 Ppłk. Łącki do gen. Dąbrowskiego, 2 kwietnia 1807 r., AGAD, *Teki generała...*, t. 12, k. 164. 1 porucznik, 1 feldfebel, 2 sierżantów, 4 kaprali i 116 szeregowych żołnierzy.

Jakubowskiego. Sam Sułkowski pod koniec kwietnia miał wykazywać niezadowolenie z Jakubowskiego i prosił bezskutecznie gen. Giełguda, aby przywrócić do jego pułku Sierawskiego. Dowództwo nad I batalionem objął ppłk. Andrzej Sielski. W II batalionie nadal sprawował dowództwo mjr Stanisław Mojaczewski, zastąpiony w maju przez ppłk. Stanisława Borowskiego. Adiutantem majorem po kpt. Rogalińskim został wyznaczony zdolny oficer kpt. Franciszek Dzierżykraj-Morawski³⁹.

Do dywizji polskiej nadeszły nowe posiłki w postaci 12. pułku piechoty lekkiej z Torunia i gwardii paryskiej z Francji. W związku z tym marsz. Lefebvre oddał 1. pułk piechoty ks. Sułkowskiego do grupy gen. Louis Henriego Loison oblegającej Kołobrzeg, zakładając jego liczebność na 1200 ludzi⁴⁰. Pułk liczył w tym czasie 1028 żołnierzy, więc podjęto kroki w celu uzupełnienia wymaganego składu. Marsz. Lefebvre przydzielił kilku oficerów z rozwiązanego 11. pułku piechoty oraz dwie kompanie, w tym jedną wołyżerską. Gdy pułk ks. Sułkowskiego znajdował się już pod Kołobrzegiem pod koniec kwietnia kpt. Sokołowski na mocy otrzymanego od księcia ordynansu przyprowadził pod Gdańsk dla uzupełnień 21 kantonistów z Kowala. Płk. Maurycy Hauke 4 maja rozkazał ruszyć im pod Kołobrzeg razem z grupą maruderów pod dowództwem por. Józefa Kownackiego⁴¹.

Pułk dotarł pod Kołobrzeg w dniach 20 i 21 kwietnia⁴². Na miejsce stacjonowania 1. pułku wyznaczono północno-zachodni skraj Kołobrzесьkiego Lasu, niedaleko kluczowej części pruskiej linii obrony twierdzy – Fortu Wilczego. 2 maja obóz oddziałów polskich został ostrzelany przez angielską korwetę. Morale żołnierzy Sułkowskiego spadało nie tyle z przyczyn trudu wojny, ponieważ oddziały były zahartowane, jednakże mocno udzielały się problemy z regularnym wypłacaniem żołdu. W początku maja pobory oficerów zalegały

39 Lista oficerów 1 pułku, stan na 4 kwietnia 1807 r., AGAD, *Teki generała...*, t. 12, k. 180-181; Ibidem: Hauke do gen. Dąbrowskiego, Wannenberg, 24 kwietnia 1807 r., k. 204; H. KROCZYŃSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 152. Za Morawskim u gen. Dąbrowskiego stawał się jeden z członków Komisji Rządzącej – Piotr Bieliński: AGAD, *Teki generała...*, t. 12, k. 175.

40 Ks. Sułkowski do gen. Dąbrowskiego, 12 kwietnia 1807 r., AGAD, *Teki generała...*, t. 12, k. 127; Ibidem: marsz. Lefebvre do gen. Dąbrowskiego, 12 kwietnia 1807 r., k. 128; Ibidem: Hauke do gen. Dąbrowskiego, 12 kwietnia 1807 r., k. 130; Ibidem: gen. Giełgud do gen. Dąbrowskiego, 13 kwietnia 1807 r., k. 141; Marsz. Lefebvre do marsz. Berthier, 12 kwietnia 1807 r., SHD, 2 C 44, k. 142; J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 119.

41 Kpt. Sokołowski do gen. Dąbrowskiego, 24 kwietnia 1807 r., AGAD, *Teki generała...*, t. 12, k. 215; płk. Hauke do ks. Sułkowskiego, Wonneberg, 4 maja 1807 r. W: *Spadek piśmienniczy po generale M. Hauke*. Opr. A. REMBOWSKI. Warszawa 1905, s. 19; H. KROCZYŃSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 154-155.

42 Gen. Loison do marsz. Berthier, SHD, 2 C 45, k. 353.

od 1 stycznia, a szeregowych od 20 marca. Antoni Paweł Sułkowski starał się przeciwdziałać temu, próbując wpłynąć na morale żołnierzy. Wykorzystał w tym celu zbliżającą się rocznicę podpisania konstytucji 3 maja. Pułk tego dnia już od rana przygotowywał się do uroczystości. O godz. 10 wystąpił pod broń i wysłuchał nabożeństwa, po czym kapelan pułkowy ks. Ignacy Przybylski wygłosił kazanie, w którym podkreślił doniosłość faktu, iż armia polska walczy nad Bałtykiem: „Żołnierze polscy! – pod Kolbergiem obozujemy! Od czasów Chrobrego nasz regiment, na łonie województwa gnieźnieńskiego i poznańskiego utworzony, pierwsze chorągwie wojskowe polskie na Pomorzu rozwija”. Zwracał uwagę, iż oczy żołnierzy obcych narodowości są teraz zwrócone na Polaków, więc muszą oni podołać zadaniu i udowodnić swą wartość⁴³. Opis tej uroczystości ks. Sułkowski wysłał do „Gazety Poznańskiej”, przy czym jako jeden z pierwszych polskich dowódców zrozumiał siłę propagandy, wskazując na swoją osobę jako patriotę zmierzającego do odbudowy ojczyzny szerszemu audytowi niżeli jedynie swoim przełożonym⁴⁴.

W kilka dni po uroczystości oddziały korpusu ruszyły do natarcia na umocnienia Kamienicy. Sułkowski po tych bojach chwalił męstwo podkomendnych, podkreślając ich chwalebne zachowanie podczas ataku kawalerii pruskiej ze skrzydła. Rozsypana w tyraliery kompania wołyżerów zdecydowaną postawą i silnym ogniem zmusiła przeciwnika do odwrotu. Sułkowski napisał do gen. Dąbrowskiego: „z wielkim ukontentowaniem, iż Polak jak wszędzie, tak i pod Kolbergiem swoje męstwo wspólnie wojującym narodom okazać umiał. Dzień 7 maja, którego Prusakami potyczkę mieliśmy, chlubny był dla 1 regimentu. Do zadziwienia widziałem naszych żołnierzy odważnych [...]”⁴⁵. Męstwo polskich żołnierzy we wszystkich toczonych pod Kołobrzegiem walkach dostrzegli również dowódcy francuscy⁴⁶. Po kolejnych ciężkich bojach stoczonych 17 maja, ks. Sułkowski podkreślił, że po tych dwóch potyczkach nauczono się szanować żołnierzy polskich⁴⁷.

43 „Gazeta Poznańska”, nr 42, 27 maja 1807 r.; A.P. SUŁKOWSKI: *Listy...*, s. 16.; J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 158–159; H. KROCZYŃSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 158.

44 A.P. SUŁKOWSKI: *Listy...*, s. 16.

45 „Gazeta Poznańska”, 13 VI 1807; „Gazeta Warszawska”, 20 VI 1807; „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego”, 20 VI 1807; H. KROCZYŃSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 166; J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 159.

46 Adj. Comd. Marucchelli, rapport de la mai 1807 – detail su la reconnaissance du 7 mai, SHD, 4 C 46, k. 359–360; ibidem: gen. Loison do marsz. Berthier, 8 maja 1807 r., k. 356–357; Ibidem: gen. Loison do marsz. Berthier, 18 maja 1807 r., k. 361–363.

47 J. STASZEWSKI: *Wojsko Polskie...*, s. 159.

Antoni Paweł Sułkowski podczas oblężenia Kołobrzegu zachorował na febrę i od końca maja leczył się w Białogradzie. Zastępował go w dowództwie mjr Jakubowski. W lipcu 1807 r., kiedy w Tylży podpisano pokój, zdjęto oblężenie Kołobrzegu, a 1. pułk piechoty wrócił do Wielkopolski. Sułkowskiemu udało się uzyskać zmianę dyslokacji regimentu z Gniezna na Leszno, leżące kilka kilometrów od jego ordynacji Rydzyskiej⁴⁸.

Pod Kołobrzegiem, podobnie jak wcześniej pod Gdańskiem i Tczewem, Sułkowski pokazał, że ma zadatki na dobrego dowódcę pułku. Jego odwagę i poświęcenie dostrzegli przełożeni. Chwalił go w raportach zarówno marszałek Lefebvre, szef jego sztabu gen. Drouet i prowadzący oblężenie Kołobrzegu gen. Loison. Pozwoliło to ks. Sułkowskiemu na poszerzanie grona swoich znajomych, którzy mogli zapewnić mu protekcję w armii francuskiej, do czego zaczął przykładać większą uwagę niżeli do życzliwości polskich dowódców, gdzie prym wiedli jak już podkreślono Niemojewski i Dąbrowski. Rodziło się w nim przeświadczenie, że większą karierę wojskową zapewnić mogą mu znajomości wśród Francuzów. Wśród generalicji polskiej rozpoczęła się rywalizacja o pierwszeństwo. Z początku ks. Sułkowski popierał gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Uważnie obserwując toczoną grę pomiędzy nim a ks. Józefem Poniatowskim, szybko się zorientował, że ten pierwszy zaczyna przegrywać. Samego ks. Poniatowskiego z początku również nie cenił, między innymi przez to, że zmienił numerację jego pułku, który z pierwszego stał się dziewiątym. Taki krok dla tak ambitnego oficera był dużym ciosem. To wszystko doprowadziło do tego, że Sułkowski zdał sobie sprawę, że jest tylko jednym z wielu dobrze zapowiadających się pułkowników w Wojsku Polskim, zaś w kręgach warszawskich, które wiodły prym w polityce nie ma wpływów. Postanowił wejść ze swym pułkiem do nowo tworzonej Dywizji Księstwa Warszawskiego, która miała składać się z trzech polskich pułków 4., 7. i 9. i przejść na francuski żołd. Dywizja ta miała wyruszyć do Hiszpanii w celu tłumienia powstania, które tam wybuchło w 1808 r. Ks. Sułkowski pisząc z Łowicza do swej żony Ewy w lipcu tego roku tłumaczył swoją decyzję, zdając sobie sprawę z licznej konkurencji: „wierzę, iż moja gwiazda odda mi wielką przysługę, zbliżając mnie do Napoleona, któremu powinienem być lepiej znanym, aby zapewnić sobie wspańiałą

48 *Komisja Rządząca – akta spraw*, AGAD, seria II, zespół 174, syg. 56, k. 17–18 – rozmieszczenie polskich pułków w lipcu i sierpniu 1807 r.; *Situation des Troupes, 3eme Legion Polonaise*, 14 października 1807 r., SHD, 2 C 631; T.K. SUŁKOWSKA: *Notices...*, k. 5; J. DALEKI: *Wspomnienia mojego ojca żołnierza dziewiątego pułku księstwa warszawskiego*. Poznań 1903; s. 12; A.P. SUŁKOWSKI: *Listy...*, s. 16–27.

karierę w ojczyźnie, bo zawiść rodaków sprawiłaby, że żyłbym i zmarłbym takim, jakim teraz jestem”⁴⁹.

Pierwsza kampania wojskowa ks. Sułkowskiego nie przyniosła spełnienia jego ambicji, która z dnia na dzień stawała się coraz większa. Już wtedy liczył on na uzyskanie stopnia generała brygady. Jak się okazuje, kiedy gen. Dąbrowski w połowie kwietnia wysłał ppłk. Michała Zeydla do ks. Józefa Poniatowskiego w celu zorganizowania pieniędzy na zaległy żołd spotkał on tam ks. Aleksandra Sapiehę, który miał „promować nad tym”, żeby ks. Sułkowskiego awansować na generała⁵⁰. Do samego awansu jak wiadomo nie doszło, aczkolwiek Sułkowski miał jeszcze czas, wszakże pod koniec kampanii miał zaledwie 22 lata. Jego dalsza kariera rozwijała się w szybkim tempie. Mając zaledwie 25 lat w 1810 r. został mianowany generałem brygady, a trzy lata później generałem dywizji, stając się tym samym najmłodszym posiadaczem tego stopnia w Księstwie Warszawskim.

The beginnings of Antoni Paweł Sułkowski's military career

S u m m a r y

The Napoleonic period was the period when turbulent political and military careers were made. In the substitute of Polish statehood that was constituted by the Duchy of Warsaw, established by Napoleon, along with the reconstruction of the Polish Army there appeared the opportunity of starting a career in the army. The most brilliant career in the Polish Army of the Napoleonic period was made by prince Antoni Paweł Sułkowski, which began in 1806 when he was promoted to the rank of a colonel. In order to understand the factors which influenced this turn of events, one must examine prince Sułkowski's attitude during the campaign of 1807 in Pomerania.

During the campaign of 1807 the young Sułkowski became the leader of the 1st infantry regiment that he established himself and that became a part of the Poznań division, commanded by General Jan Henryk Dąbrowski. Pomerania, which saw the most bitter fighting, was the theatre of war for this division. Prince Sułkowski, who was the leader

49 A.P. SUŁKOWSKI: *Listy...*, s. 18–21, 54.

50 Ppłk. Zeydel do gen. Dąbrowskiego, Warszawa, 15 kwietnia 1807 r., AGAD, *Teki generała...*, t. 12, k. 151. Niestety jest to jedyny taki przekaz źródłowy. Dlatego też nie sposób ustalić kulisów tej zaskakującej propozycji awansu. Sam Sułkowski pisząc z Hiszpanii do swej żony przekazywał jej informację, że marsz. Lefebvre nie tylko załatwił mu krzyż Legii Honorowej, ale też miał zaproponować go do awansu generalskiego Napoleonowi, który miał odmówić ze względu na młody wiek Sułkowskiego. Jednakże taka propozycja marszałka nie znajduje się w przytoczonym wcześniej jego liście do Napoleona, sugeruje on Sułkowskiego jedynie do „odznaczenia jakie mu ten raczy nadać”, zob. A.P. SUŁKOWSKI: *Listy...*, s. 71–72.

of his regiment, participated in the battles in Tczew, Gdańsk and Kołobrzeg, manifesting considerable valour. His dedication was recognised both by Polish and French supervisors.

Despite the praise that was lavished on prince Sułkowski, the campaign failed to satisfy his great ambition to be nominated a general at such a young age – 22. However, the military campaigns in which prince Sułkowski participated as the leader of his regiment, constituted the initial stage of his career which was to develop very rapidly. In 1810 Antoni Paweł Sułkowski received nomination to become a brigadier general, and in 1813 he was nominated a major general. Thus he became the youngest person in this rank in the Duchy of Warsaw.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych:

Komisja Rządząca – akta spraw, seria II, zespół 174, syg. 18, syg. 49, syg. 54.

Archiwum Niemojewskich, AGAD, syg. 369/8:

Teki generała Jana Henryka Dąbrowskiego, zespół 387, t. 12.

Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk: Rkps. 1362, rkps. 1363, rkps. 1368.

Service Historique de la Défense w Vincennes: 2 C 40, 2 C 44, 2 C 45, 4 C 46, 2 C 631.

Źródła drukowane

Archiwum Wybickiego. T. 2. Wyd. A.M. SKAŁKOWSKI, Gdańsk 1950.

CHŁAPOWSKI D.: *Pamiętniki. Wojny napoleońskie 1806–1813*. Poznań 1899.

DALEKI J.: *Wspomnienia mojego ojca żołnierza dziewiątego pułku księstwa warszawskiego*. Poznań 1903.

„Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego”, 1807.

„Gazeta Poznańska”, 1807.

„Gazeta Warszawska”, 1807.

KICKA N.: *Wspomnienia*. Warszawa 1972.

KOZŁOWSKI J.: *Historia 1 pułku a potem 9 pułku Wielkiego Księstwa Warszawskiego*. Poznań 1887.

O cześć imienia polskiego. Wyd. A.M. SKAŁKOWSKI. Lwów 1908.

Spadek piśmienniczy po generale M. Hauke. Opr. A. REMBOWSKI. Warszawa 1905.

SUŁKOWSKI A.P.: *Listy do żony z wojen napoleońskich*. Warszawa 1987.

WEYSSENHOFF J.: *Pamiętnik Generała*. Warszawa 1904.

Źródła wojskowe do dziejów Pomorza w czasach Księstwa Warszawskiego. Zajęcie Pomorza 1806/7 r., *Fontes*. T. 26. Wyd. J. STASZEWSKI. Toruń 1933.

Opracowania

BACZKOWSKI M., NIEUWAŻNY A.: *Sułkowski Antoni Paweł*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. T. 45. Kraków 2007–2008.

- BODINIER G.: *Les Officiers du Consulat et de L'Empire*. 2014.
- BOROWIAK S.: *Sprawa ordynacji rydzyskiej na tle walki o ziemię w Poznańskim na przełomie XIX i XX wieku*. Poznań 2008.
- CZUBATY J.: *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*. Warszawa 2010.
- CZUBATY J.: *Wodzowie i politycy. Generalicja polska lat 1806–1807*. Warszawa 1993.
- DUKWICZ D., ZWIERZYKOWSKI M.: *Sułkowski Antoni*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. T. 45. Kraków 2007–2008.
- GEMBARZEWSKI B.: *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*. Warszawa 1905 [reprint 2015].
- HÖPFNER E. von: *Wojna lat 1806–1807*. T. 1. Oświęcim 2013.
- KROCIŃSKI H.: *Wojsko Polskie na Pomorzu Zachodnim i Krajnie w 1807*. Warszawa 1990.
- KUKIEL M.: *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej*. Poznań 1996 [reprint].
- KUKIEL M.: *Wojny Napoleońskie*. Poznań 2009 [reprint].
- NIEUWAŻNY A.: *Napoleońscy Sułkowscy czyli o meandrach legendy*. W: *Sułkowscy. Życie i dzieło. Materiały z sesji naukowej „Sułkowscy – życie i dzieło”, Zamek w Rydzynie, 23–26 września 1998*. Red. Z. MOLIŃSKI. Leszno 1999.
- NIEUWAŻNY A.: *Wielka Wojna w Małym Mieście. Boje o Tczew w lutym 1807 roku*. Tczew 2009.
- NIEUWAŻNY A.: *Wolne Miasto Gdańsk – uwagi nad dziejami*. W: *Napoleon i Gdańsk. Pierwsze Wolne Miasto Gdańsk 1807–1813/14*. Gdańsk 2007.
- PACHOŃSKI J.: *Generał Jan Henryk Dąbrowski 1755–1818*. Warszawa 1981.
- ROGACKI T.: *Pruska Ilawa 1807*. Warszawa 2004.
- STASZEWSKI J.: *Organizacja dywizji poznańskiej w 1806 r.* „Roczniki Historyczne”. T. 9. Poznań 1933.
- STASZEWSKI J.: *Poznań jesienią 1806 roku*. „Kronika Miasta Poznania”. R. 7. Poznań 1929.
- STASZEWSKI J.: *Przyjazd Dąbrowskiego do Poznania 1806 roku*. „Kronika Miasta Poznania”. R. 16. Poznań 1938.
- STASZEWSKI J.: *Wojsko Polskie na Pomorzu w roku 1807*. Oświęcim 2013.
- STASZEWSKI J.: *Zdobycie Tczewa 1807 r.* „Roczniki Historyczne”. R. 12, z. 2, 1936.
- SUMMMERVILLE Ch.: *Polska kampania Napoleona*. Warszawa 2008.
- WOJTKOWSKI A.: *Napoleon w Poznaniu*. Poznań 2006.